

Slavland, Nocny Majestat

Dźwięki nocy wśr&#oacute;d milczenia głuchym e
Pośr&#oacute;d konar&#oacute;w świętych drzew
Gdy niebo swą czernią osłania ziemię,
Z kt&#oacute;rej tylko setki gwiazd i lodowaty księżyc widać g
Perunie! Panie wszechistnień w mrok zepchnięty,
Już czas byś powr&#oacute;cił ożywił
Tyś pan żywioł&#oacute;w.
Leć na orlich skrzydłach ku bezmiarom morza, ku g&#oacute;rom karpa
Ogarnij sw&#oacute;j kraj i dzieci swoje lechickie
Potęgą jakiej człowiek nie zmierzy.